

Sygn. akt IV Ca 25/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w S. IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jolanta Deniziuk (spr.)

Sędziowie SO: Dorota Curzydło, Wanda Dumanowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Zadrożna

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2017 r. wS.

na rozprawie

sprawy z powództwa D. S. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej
z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego
w C. z dnia 30 czerwca 2016r., sygn. akt I C 289/11

1. zmienia zaskarżony wyrok w całości, w ten sposób, że:

a) w punkcie I (pierwszym) zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda D. S. (1) kwotę (...) (dwadzieścia tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 3 października 2011 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r.,

b) w punkcie II (drugim) ustala, że pozwany ponosi koszty procesu w całości, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu;

2. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w C. kwotę 1000 (jeden tysiąc) złotych tytułem kosztów sądowych, od uiszczenia których powód był zwolniony w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt IV Ca 25/17

UZASADNIENIE

Powód D. S. (1) wniósł przeciwko (...) S.A. w W. pozew o zapłatę. Domagał się zasądzenia na swoją rzecz od ubezpieczyciela kwoty 20.000 zł z ustawowymi odsetkami do dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg. norm obowiązujących.

W uzasadnieniu wskazał, że w/w kwotę dochodzi tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy w związku z wypadkiem drogowym, w jakim uczestniczył w dniu 09 sierpnia 2008 r. Powód szczegółowo w uzasadnieniu opisał zakres obrażeń fizycznych i psychicznych, jakich doznał na skutek w/w zdarzenia drogowego. Wskazał także, że

konsekwencją wypadku drogowego było powtarzanie przez niego semestru w trakcie studiów na kierunku (...) Oprócz tego musiał zrezygnować z drugiego kierunku studiów – (...) a nadto zrezygnował z pracy (...)w firmie P. (...) w C.. Zdaniem powoda w związku z doznanymi obrażeniami (fizycznymi i psychicznymi) i w/w komplikacjami, konieczne jest dopłacenie przez ubezpieczyciela kolejnych 20.000 zł do już wypłaconych tytułem zadośćuczynienia 20.000 zł. Powód przyznał, że od ubezpieczyciela otrzymał już kwotę 21.042,21 zł (w tym w/w 20.000 zł).

W dniu 14 09 2011 r. ref. sąd. w SR w C. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (I Nc 345/11), którym uwzględnił roszczenie powoda zgłoszone w pozwie.

Pozwany (...) S.A. w W. w przepisany terminie wniósł od w/w nakazu zapłaty sprzeciw. Zażądał oddalenia powództwa w całości i zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg. norm obowiązujących.

W uzasadnieniu swego stanowiska nie zakwestionował swej odpowiedzialności co do zasady. Wg. pozwanego wypłacona powodowi suma 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia w pełni rekompensuje doznaną przez niego krzywdę w związku z bólem i cierpieniem na skutek obrażeń po wypadku drogowym. Zdaniem pozwanego dodatkowa kwota zadośćuczynienia byłaby niezgodna z zasadami współżycia społecznego.

Wyrokiem z dnia 30 czerwca 2016 roku Sąd Rejonowy w C. oddalił powództwo (punkt 1 sentencji) i zasądził od powoda D. S. (1) na rzecz pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 2 sentencji).

Przedmiotowe orzeczenie zostało oparte na następujących ustaleniach. W dniu (...)r. w M. K. D. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki C. (...) o nr rej. (...) nie zachował szczególnych środków ostrożności, doprowadził do utraty panowania nad prowadzonym pojazdem, w wyniku czego zjechał na prawe pobocze, uderzył w przydrożne drzewo, w następstwie czego pasażer pojazdu D. S. (1) doznał obrażeń ciała.

W/w pojazd w dniu wypadku należał do A. D., który posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej w (...) SA w W..

Sprawca wypadku drogowego za swój czyn został skazany prawomocnym wyrokiem SR w K. z dnia 15 01 2009 r.

Na skutek wypadku o jakim mowa powyżej D. S. (1) doznał wielomiejscowych uszkodzeń ciała. Był hospitalizowany w okresie od dnia (...)do (...) w K.. W szpitalu w K. był także operowany. Wypisano go w stanie dobrym. W zaleceniach lekarskich wpisano: oszczędzający tryb życia, chodzenie w kołnierzu szyjnym przez cztery tygodnie, dieta lekkostrawna, kontrola i usunięcie szwów po upływie 10 dni.

W okresie od (...) do (...) D. S. (1) siedem razy korzystał z usług lekarza z zakresu (...) zatrudnionego w Szpitalu (...) w C.. Przedmiotem badania były rany (...)jaki D. S. odniósł w wypadku drogowym. W tym okresie (w dniu 19 08 2008 r.) był badany również USG.

W okresie od 28 02 2010 r. do 04 03 2010 r. D. S. (1) przebywał w Szpitalu (...) w C., gdzie przeprowadzono u niego operację plastyczną (...) Operacja powiodła się i nie nastąpiły po niej jakiegokolwiek komplikacje.

Skutkiem w/w wypadku komunikacyjnego była konieczność dwukrotnego otwarcia jamy otrzewnowej: pierwszy raz po wypadku w związku z obrażeniami, drugi raz celem zlikwidowania (...) W konsekwencji powyższego (...) D. S. występuje rozległa blizna i asymetria (...)

Na skutek wypadku D. S. (1) był zmuszony powtarzać szósty semestr w trakcie studiów na kierunku(...). Z powodu wypadku D. S. zrezygnował ze swych planów co do nauki na drugim kierunku studiów – (...). Na pierwszy rok studiów z zakresu (...) D. S. został przyjęty. W wyniku odniesionych obrażeń D. S. zrezygnował z pracy magazyniera w P.H.U. (...) w C.. W 2008 r. z tytułu pracy zarobkowej D. S. osiągnął przychód w wysokości 3.160 zł.

Po powrocie ze szpitala w K. D. S. (1) był pod opieką swych rodziców: E. i E. S.. Przez pierwsze cztery tygodnie musiał nosić kołnierz ortopedyczny. Przez dwa tygodnie jego ojciec robił mu zastrzyki przeciwțęczowe. Po dwóch tygodniach od chwili wyjścia ze szpitala stwierdzono u D. S. (1) (...) w związku z czym założono mu ortezę na okres 2 tygodni. Do końca września 2008 r. D. S. (1) musiał być wyřęczany przez swych rodziców we wszystkich czynnościach. Pomagali mu w ubraniu się, w poruszaniu się w utrzymywaniu higieny.

D. S. (1) zgodnie z zaleceniami lekarskimi stosował po wyjściu ze szpitala dietę lekkostrawną. D. S. (1) po wypadku uskarżał się na złe samopoczucie psychiczne, nie uczęszczał w związku z tym na żadne zajęcia z psychiatrą lub psychologiem. D. S. (1) do chwili operacji (...) zdarzały się bolesności (...).

W wyniku wypadku D. S. (1) musiał zrezygnować z dotychczasowej aktywności fizycznej, która polegała na graniu w piłkę nożną, czasami na wchodzeniu na ściankę wspinaczkową.

Z powodu blizn na (...) D. S. (1) odczuwa dyskomfort, nie zdejmuje koszulki w miejscach publicznych, albowiem wstydzi się wyglądu (...).

Wypadek drogowy w jakim uczestniczył D. S. (1) nie spowodował u niego zmian w sferze jego psychiki.

Obrażenia odniesione przez D. S. (1) w wypadku drogowym nie spowodowały ani długotrwałych, ani trwałych negatywnych następstw w odniesieniu do narządów ruchu i klatki piersiowej.

Złamany w wyniku wypadku (...)u powoda wygoił się całkowicie, bez zaburzeń funkcjonalnych. Odniesione obrażenia w wypadku nie mają jakiegokolwiek negatywnego wpływu na prawidłowe funkcjonowanie narządu ruchu u D. S. (1). Z ortopedycznego punktu widzenia D. S. (1) całkowicie powrócił do zdrowia. Skutki wypadku nie rzutują na aktywność życiową i ogólną sprawność organizmu D. S..

Wypadek drogowy w jakim uczestniczył D. S. spowodował u niego 5% uszczerbku na zdrowiu z punktu widzenia zmian neurologicznych, lecz zakres doznanych przez niego obrażeń z punktu widzenia neurologii nie ma wpływu na dalsze funkcjonowanie organizmu D. S.. Z neurologicznego punktu widzenia D. S. powrócił całkowicie do zdrowia, a odniesione obrażenia nie rzutują na jego aktywność życiową i ogólną sprawność. Następstwa powypadkowe nie mają u D. S. charakteru utrwalonego i nie są nieodwracalne.

D. S. (1) zgłosił do (...) SA w W. powstanie szkody. Ubezpieczyciel po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego decyzją z dnia 29 11 2010 r. przyznał D. S. 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 392 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich, 260 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu i noclegu, 180,01 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia.

W dniu 03 10 2011 r. w/w ubezpieczyciel otrzymał wraz z odpisem nakazu zapłaty odpis pozwu z dnia 20 04 2011 r.

D. S. (1) w chwili obecnej jest (...) jest to (...). Pozostaje w związku małżeńskim, jego małżonka skończyła medycynę, lecz jeszcze w swym zawodzie nie pracuje. Pomagają mu finansowo rodzice.

Analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy przez przyzmat art. 444 k.c. w zw. z art. 445 k.c., Sąd I instancji uznał powództwo za nieuzasadnione.

Zauważył, że pozwany ubezpieczyciel nie kwestionował swej odpowiedzialności co do zasady. Mając jednak na uwadze wypłaconą powodowi w toku postępowania likwidacyjnego kwotę 20.000 zł, stał na stanowisku, iż w pełni rekompensuje ona krzywdę doznana przez niego na skutek wypadku drogowego z dnia 09 08 2008 r.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że miarkując wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia, miał na uwadze długotrwałość hospitalizacji, częstotliwość wizyt u specjalistów, długość okresu przez jaki w warunkach domowych musiał polegać na pomocy swych bliskich. Te okoliczności, w ocenie Sądu przemawiały za koniecznością uzyskania przez powoda zadośćuczynienia, ale nie w kwocie większej od tej jaką uzyskał już od pozwanego.

Odmawiając powodowi zwiększenia zadośćuczynienia Sąd I instancji polegał na opiniach biegłych sądowych, iż z punktu widzenia neurologicznego, ortopedycznego, chirurgicznego, psychologicznego, psychiatrycznego skutki wypadku nie spowodowały u powoda żadnych długotrwałych, ani żadnych trwałych negatywnych następstw.

Sąd podkreślił, że w dniu wyrokowania, powód był osobą zdrową. Wprawdzie posiadał blizny, które w świetle doświadczenia życiowego z pewnością wywołują dyskomfort, lecz nie były przeszkodą dla powoda w znalezieniu osoby, którą obdarzył sympatią i zaufaniem w takim stopniu, iż zdecydował się z nią zawrzeć związek małżeński.

Z tych też względów powództwo oddalono.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Powód przegrał postępowania jest zatem zobowiązany zwrócić pozwanemu koszty procesu. Na koszty procesu pozwanego składa się wynagrodzenie pełnomocna zawodowego, reprezentującego ubezpieczyciela – radcy prawnego 2.400 zł (§ 6 pkt 5 rozp. MS z dnia 28 09 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych...) oraz opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa – 17 zł (art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 16 11 2006 r. o opłacie skarbowej).

Powód zaskarżył powyższy wyrok apelacją, domagając się jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, z jednoczesnym rozstrzygnięciem o kosztach postępowania apelacyjnego, z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy. Skarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie:

- art. 444 i art. 445 k.c., poprzez ich błędną wykładnię i błędne oddalenie roszczenia powoda, w konsekwencji błędnej oceny wysokości należnego zadośćuczynienia za doznane krzywdy fizyczne i psychiczne;
- art. 233 k.p.c., art. 232 k.p.c., art. 217 § 1 i 2 k.p.c. k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., poprzez:

nie wykonanie przez Sąd prawidłowo dopuszczonego dowodu z opinii biegłego z zakresu chirurgii (chirurgii ogólnej) i tym samym nie wykonanie wiążącego postanowienia Sądu o powołaniu biegłego z tej dziedziny, a z drugiej strony - skoro dowód nie został przeprowadzony – nie oddalenie wniosku strony o przeprowadzenie takiego dowodu, tj. błędne nie przeprowadzenie dopuszczonej przez Sąd opinii biegłego z zakresu chirurgii o specjalności odpowiadającej głównym urazom doznany przez powoda (biegłego chirurga biegłego z zakresu specjalności chirurgii ogólnej) – zgodnie z postanowieniem k. 112 i zarządzeniem k. 113 – i przeprowadzenie zamiast tego dowodu – dowodu z opinii biegłego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii, który to biegły sporządził opinię z zakresu ortopedii;

błędną ocenę wysokości krzywdy fizycznej i psychicznej w sytuacji, w której materiał dowodowy zebrany w sprawie, w szczególności dokumentacja medyczna prowadziła do odmiennych wniosków niż te wywiedzione przez Sąd, tj. powód posiadał obrażenia w głównej mierze urazów jamy brzusznej, które stanowią trwałe uszczerbek na zdrowiu, zaś Sąd nie przeprowadzając dopuszczonego dowodu z biegłego odpowiadającego specjalnością tym urazom nie odniósł się i nie zweryfikował „ciężkości” tych urazów i zakresu jego krzywdy fizycznej i psychicznej;

błędną ocenę opinii biegłego z zakresu psychologii, psychiatrii, ortopedii, neurologii bowiem przeprowadzone opinie nie są jasne, nie wiadomo także na jakiej podstawie biegli doszli do przedmiotowych wniosków, jak też wnioski opinii nie są dla osoby nie posiadającej wiedzy specjalnej jasne, wyczerpujące, jak też rzetelnie sporządzone;

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c., poprzez nie wyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych – w szczególności w zakresie głównych urazów doznanych przez powoda, tj. urazów w zakresie urazu (...) które to urazy skutkowały ponowną operacją powoda, a w konsekwencji błędne wnioskowanie z ustalonych faktów;
- art. 217 § 1 i 2 k.p.c. k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., przez uniemożliwienie powodowi przeprowadzenia dowodu na okoliczności wysokości szkody, poprzez błędne przeprowadzenie wniosku dowodowego powoda o

przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu chirurgii (chirurgii ogólnej) pomimo, że dowód ten miał kluczowe znaczenie dla sprawy, a sporne okoliczności nie zostały dostatecznie wyjaśnione;

- art. 232 k.p.c., przez niedopuszczenie z urzędu dowodu z opinii biegłego chirurga (chirurgii ogólnej), błędne sformułowanie treści zarządzenia o skierowaniu akt postępowania do tego biegłego (biegłego lek. (...). F.), jak i treści postanowienia dopuszczającego przeprowadzanie dowodu z zakresu biegłego chirurga, a w konsekwencji nieprawidłowe przeprowadzenie dowodu, poprzez błąd co do specjalności biegłego;
- art. 232 k.p.c., poprzez przyjęcie, że powód nie wywiązał się z obowiązku udowodnienia okoliczności, z której wywiódł skutki prawne, w sytuacji powyżej opisywanego błędnego przeprowadzenia dowodu przez Sąd;
- art. 224 k.p.c., poprzez nieudzielanie głosu stronom przed zamknięciem rozprawy, co uniemożliwiło zaprezentowanie sądowi istotnych okoliczności podsumowujących proces;
- art. 328 § 2 k.p.c., poprzez pominięcie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ustaleń faktycznych, co uniemożliwia kontrolę orzeczenia w zakresie dowodów przedłożonych przez powoda, poprzez niewskazanie przyczyn, dla których sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej wskazanym przez powoda dowodom w sprawie (w szczególności w zakresie powtarzania semestru przez powoda na kierunku (...), braku możliwości zarobkowania fizycznego przez ponad 2 lata, nierozpoczęcia przez powoda drugiego kierunku studiów);
- art. 278 k.p.c., poprzez wypowiedzenie się przez Sąd co do okoliczności wymagających wiadomości specjalnych w sytuacji, w której brak było opinii biegłego z zakresu chirurgii co do urazów jamy brzusznej powoda będących podstawą roszczenia;
- art. 316 k.p.c., przez wydanie wyroku przy uwzględnieniu stanu rzeczywistego istniejącego w chwili wniesienia pozwu, a nie – stosownie do przywołanego przepisu – w chwili zamknięcia rozprawy, a w szczególności poprzez brak uwzględnienia dokumentacji medycznej wniesionej przez powoda na ostatniej rozprawie głównej.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej odrzucenie z uwagi na brak formalny polegający na niewskazaniu wartości przedmiotu zaskarżenia, ewentualnie jej oddalenie i zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zważyć należy, że bacząc na treść art. 382 k.p.c., sąd II instancji ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów (uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1998 r., II CKN 704/97 - za pośrednictwem Systemu (...) Prawnej Lex). Sąd II instancji nie ogranicza się zatem tylko do kontroli sądu I instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a rozważając wyniki postępowania przed sądem I instancji, władny jest ocenić je samoistnie. Postępowanie apelacyjne jest przedłużeniem postępowania przeprowadzonego przez pierwszą instancję, co oznacza, że nie toczy się on na nowo.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił Sądowi rozpoznającemu apelację na konstatację, że dokonane przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcie, jak i wnioski wywiedzione z ustalonych okoliczności, prowadzące do wydania zaskarżonego wyroku nie były do końca prawidłowe.

W pierwszej kolejności należało ustosunkować się do twierdzeń pozwanego ubezpieczyciela, dotyczących braków formalnych apelacji.

Za chybione należało uznać, zgodnie z którym apelacja powoda winna zostać odrzucona na podstawie art. 368 § 2 k.p.c. w zw. z art. 370 k.p.c., z uwagi na niewskazanie w niej wartości przedmiotu zaskarżenia. Sąd miał w tym zakresie na uwadze, że nieoznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia w apelacji, która może uzyskać prawidłowy bieg bez względu na wartość przedmiotu zaskarżenia, nie stanowi wady uzasadniającej jej odrzucenie (uzasadnienie

postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 17 maja 2016 r., II UZ 4/16; z dnia 28 stycznia 2005 r. III UZ 29/04 – za pośrednictwem (...)).

W tym miejscu należy zauważyć, iż powód wyraźnie wskazał w apelacji, że zaskarża w całości wyrok, oddalający w całości jego powództwo. Biorąc pod uwagę fakt, iż w pozwie wartość przedmiotu sporu określił na kwotę 20.000 zł, logicznym jest, że taka jest również wartość przedmiotu zaskarżenia. W ocenie Sądu Okręgowego, odrzucenie w opisanych realiach apelacji, z uwagi na brak odrębnego wskazania w jej treści wartości przedmiotu zaskarżenia, stanowiłoby wyraz zbyt daleko idącego formalizmu procesowego, który pozbawiałby stronę pokrzywdzoną w wyniku wypadku drogowego, możliwości skorzystania z odwołania się do Sądu II instancji.

W dalszej kolejności wyjaśnienia wymaga, iż zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień doznanych przez poszkodowanego w wyniku czynu niedozwolonego. Obejmuje ono cierpienia fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, polegające na ujemnych uczuciach przeżywanych w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia czy wyłączenia z normalnego życia. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Przy czym obejmuje ono cierpienia fizyczne i psychiczne już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego (Kodeks cywilny. Komentarz. G. B. – za pośrednictwem Systemu (...) Prawnej Lex Polonica).

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 czerwca 1999 roku (sygn. akt I CKN 63/98 – za pośrednictwem Systemu (...) Prawnej Lex Polonica) wyraził pogląd, iż przewidziana w art. 445 k.c. krzywda, za którą sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią kwotę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego, obejmuje zarówno cierpienia fizyczne, jak i cierpienia moralne. Nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu polegające na znoszeniu cierpień psychicznych mogą usprawiedliwiać przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 445 § 1 k.c.

Z kolei w uzasadnieniu wyroku z dnia 8 lutego 2006 roku (sygn. I ACa 1131/05 – za pośrednictwem Systemu (...) Prawnej Lex), Sąd Apelacyjny w Poznaniu stwierdził, że przepis art. 445 § 1 k.c. w nawiązaniu do art. 444 k.c. stanowi, że sąd może przyznać poszkodowanemu w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę (szkodę niemajątkową) ujmowaną jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, to jest ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi. Zadośćuczynienie ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień, ale jego wysokość nie może być dowolna, ściśle musi uwzględniać stopień doznanej krzywdy. Dlatego też ustawodawca wyraźnie zastrzegł, że ma to być odpowiednia suma tytułem zadośćuczynienia. Jest to rekompensata za całą krzywdę i przyznaje się ją jednorazowo.

Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych dlatego ustalając kwotę zadośćuczynienia należy mieć na uwadze rozmiar cierpień fizycznych związanych z zaistnieniem wypadku jak i dolegliwości bólowe powstałe w następstwie urazu oraz długotrwałego leczenia (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 1 lutego 2005 roku, sygn. akt III APa 9/04 – za pośrednictwem Systemu (...) Prawnej Lex).

Przepisy k.c. nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, toteż należy wziąć pod uwagę kryteria wypracowane przez judykaturę. Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, iż wysokość zadośćuczynienia uzależniona jest od całokształtu ujawnionych okoliczności, w szczególności od czasu trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałości skutków wypadku, okresu trwania objawów chorobowych i ich nasilenia, wieku poszkodowanego. Punktem odniesienia przy zasądzeniu zadośćuczynienia winien być przy tym poziom życia osoby, której przysługuje zadośćuczynienie, gdyż jej stopa życiowa rzutować będzie na rodzaj wydatków konsumpcyjnych mogących zrównoważyć doznane cierpienie. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż zadośćuczynienie nie może prowadzić do wzbogacenia się osoby pokrzywdzonej.

Należy podkreślić, że wysokość należnego zadośćuczynienia w dużej mierze zależy od indywidualnych cech pokrzywdzonego i odczuwania przez niego cierpienia. Oznacza to, że punktem wyjścia dla rozważań Sądu jest zawsze subiektywna ocena doznanych krzywd, wyrażająca się w pierwotnie żądanej przez poszkodowanego kwocie. Zanim bowiem wystąpi on na drogę sądową o zasądzenie zadośćuczynienia, musi najpierw swobodnie przeanalizować zakres, nasilenie oraz czas trwania doznanych cierpień fizycznych i psychicznych oraz dokonać ich przeliczenia na środki pieniężne.

W realiach rozpoznawanej sprawy powód na skutek wypadku drogowego z dnia 9 sierpnia 2008 roku, doznał wielomiejscowych uszkodzeń ciała, w postaci (...). Trwałym następstwem zdarzenia była (...) z towarzyszącymi dolegliwościami bólowymi i gastroenterologicznymi. Był operowany w szpitalu w K.. Przebywał tam w okresie od 9 do 15 sierpnia 2008 roku. Wypisano go w stanie dobrym. W zaleceniach lekarskich wpisano: oszczędzający tryb życia, chodzenie w kołnierzu szyjnym przez cztery tygodnie, dieta lekkostrawna, kontrola i usunięcie szwów po upływie 10 dni. W okresie od 28 lutego 2010 roku do 4 marca 2010 roku D. S. (1) przebywał w Szpitalu (...) w C., gdzie przeprowadzono u niego operację (...) W skutek opisanego zdarzenia (...)powoda występuje (...). Po powrocie ze szpitala w K. D. S. (1) był pod opieką swych rodziców. Przez pierwsze cztery tygodnie musiał nosić kołnierz ortopedyczny. Przez dwa tygodnie jego ojciec robił mu zastrzyki przeciwtęczowe. Po dwóch tygodniach od chwili wyjścia ze szpitala stwierdzono u powoda (...), w związku z czym założono mu ortezę na okres 2 tygodni. Do końca września 2008 roku D. S. (1) musiał być wyreęczany przez swych rodziców we wszystkich czynnościach. Pomagali mu w ubieraniu się, w utrzymywaniu higieny i w poruszaniu.

W zaistniałych okolicznościach D. S. (1) nie był w stanie uczestniczyć w zajęciach na uczelni. Z tego też względu powtarzał szósty semestr na kierunku (...) Zrezygnował także z nauki na drugim kierunku studiów, na który został przyjęty - (...). Powód, który we wcześniejszych latach studiów pracował jako (...) w P.H.U. (...) w C. (w 2008 roku z tego tytułu osiągnął przychód w wysokości 3.160 zł), na skutek doznanych urazów zmuszony został do rezygnacji z pracy. Zgodnie z zaleceniami lekarskimi musiał przejść na dietę lekkostrawną. Po wypadku uskarżał się na złe samopoczucie psychiczne i odczuwał bóle (...). Nie mógł też oddawać się swojemu dotychczasowemu hobby - graniu w piłkę nożną, wchodzeniu na ściankę wspinaczkową. Z powodu blizn (...) D. S. (1) odczuwa dyskomfort, nie zdejmuje koszulki w miejscach publicznych, albowiem wstydzi się wyglądu swego(...) Złamany w wyniku wypadku (...) u powoda wygoił się całkowicie, bez zaburzeń funkcjonalnych. Z ortopedycznego i neurologicznego punktu widzenia, D. S. (1) całkowicie powrócił do zdrowia. Biegły uznał, że powód doznał neurologicznego uszczerbku na zdrowiu szacowanego na 5%.

Podkreślenia wymaga, iż w wyniku opisanego wypadku komunikacyjnego D. S. (1) był dwukrotnie operowany. Pierwszy raz po wypadku - w związku z obrażeniami, drugi raz - celem zlikwidowania powstałej na jego skutek (...) Nie budzi wątpliwości fakt, iż każda z tych operacji wiązała się z dużym ryzykiem i poważną ingerencją w jamę (...), czego dowodem są posiadana przez niego blizny. Bezsprzecznie po obu zabiegach operacyjnych D. S. (1) potrzebował czasu, by dojść do siebie pod względem fizycznym oraz psychicznym i móc normalnie funkcjonować. Odczuwał przy tym dolegliwości bólowe właściwe dla tak znacznej ingerencji chirurgicznej. Co oczywiste, zmuszony był do czasowej rezygnacji z dotychczasowych zajęć i realizowanych celów. Sąd Okręgowy nie ma wątpliwości, że po przebytych zabiegach operacyjnych, powód nie tylko nie mógł pracować jako (...) i w ten sposób podreperować swój budżet, ale nade wszystko nie był zdolny do uczestniczenia w zajęciach na uczelni, co skutkowało rezygnacją z drugiego kierunku studiów i powtarzaniem semestru na kierunku prawo. Przywołane okoliczności w istotnym stopniu wpłynęły na życie powoda, w sposób, w jaki bezsprzecznie D. S. (1) sobie nie życzył. Zamiast korzystać z życia, cieszyć się młodością, wykorzystywać w 100 % okres studiów, realizować swoje plany życiowe, jak najszybciej zdobyć wykształcenie i stać się samowystarczalny, zmuszony był pozostawać na łasce rodziców nawet przy tak prozaicznych i intymnych czynnościach, jak ubieranie, czy zabiegi higieniczne.

Zdaniem Sądu Okręgowego ustalone w sprawie okoliczności przemawiają za przyznaniem D. S. (1) kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego. Kwota ta, przy uwzględnieniu wypłaconej uprzednio przez ubezpieczyciela kwoty 20.000 zł, pozostaje adekwatna do krzywdy, jakiej powód doznał w wyniku zdarzenia, które miało miejsce

w dniu 9 sierpnia 2008 roku. Posiada ona realną, odczuwalną dla pokrzywdzonego wartość i nie sposób przypisać jej miana symbolicznej. Jednocześnie, z uwagi na skutki opisanego wyżej zdarzenia i aktualne stosunki majątkowe panujące w społeczeństwie nie jest ona – zdaniem Sądu – nadmierna. Sąd stoi przy tym na stanowisku, iż pierwotnie wypłacona powodowi kwota 20.000 zł, była rażąco niewspółmierna do zakresu i długotrwałości cierpień fizycznych i psychicznych pokrzywdzonego oraz konieczności zmiany przez niego swoich planów życiowych.

Sąd nie podzielił zarzutów apelującego, co do konieczności powołania w sprawie kolejnego biegłego, tym razem z zakresu chirurgii urazów jamy brzusznej. Stał na stanowisku, że zebrany materiał dowodowy jest wystarczający, by ustalić zakres cierpień fizycznych i psychicznych powoda.

Mając powyższe na uwadze, Sąd II instancji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., orzekł jak w punkcie 1a sentencji.

Powyższe skutkowało koniecznością zmiany rozstrzygnięcia o kosztach procesu (na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.). ustalając, iż powód wygrał w całości sprawę, szczegółowe rozliczenie kosztów procesu pozostawił referendarzowi sądowemu. W oparciu o art. 113 ust. 1 u.k.s.c., nakazano pozwanemu (...) S.A. w W., zwrot na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w C.kwoty 1.000 zł (skredytowana opłata od apelacji), tymczasowo wyłożonej ze środków Skarbu Państwa (punkt 2 sentencji).